

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. zażalenia **M. S.** na zarządzenie Przewodniczącego IV Wydziału Karnego-Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 grudnia 2013 r. w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o doręczenie odpisu wyroku tego Sądu z dnia 14 maja 2013 r., wraz z uzasadnieniem

**p o s t a n a w i a:**

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Podstawą odmowy przyjęcia opisanego na wstępie wniosku legło stwierdzenie, że wniosek ten został złożony po upływie 7-dniowego terminu zawitego, biegnącego od daty ogłoszenia wyroku Sądu odwoławczego na rozprawie, o którym to terminie M. S., nieobecny na owej rozprawie, został prawidłowo zawiadomiony. Kwestia prawidłowości doręczenia tego zawiadomienia była przedmiotem dodatkowych ustaleń, ponieważ zostało ono wysłane pod nieistniejący w C. adres „ul. P. 34 B”, w miejsce prawidłowego adresu „ul. Po. 34 B”. W zakresie tym, na podstawie informacji udzielonej przez Poczta Polską oraz pisemnego oświadczenia doręczyciela stwierdzono, że pomimo opisanej omyłki zawiadomienie zostało doręczone pod właściwy adres.

W zażaleniu złożonym na przytaczane zarządzenie M. S. zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na pominięciu istotnej okoliczności, że nie miał on żadnego interesu w uchybieniu terminu zawitego, a fakt, iż mu uchybił wynikał ze splotu negatywnych okoliczności, którym

nie mógł zapobiec mimo zachowania należytej staranności. Na tej podstawie wnioś o uchylenie zaskarżonego zarządzenia, względnie o jego zmianę i przyjęcie jego wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie nie może być uwzględnione.

Termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego (art. 422 § 1 k.p.k.) oraz o doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem w celu wywiedzenia kasacji (art. art. 524 § 1 zdanie 2 k.p.k.) jest terminem zawitym, co oznacza, że jego niedochowanie powoduje nieskuteczność czynności procesowej, dla której został ustanowiony przez ustawę. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że termin 7-dniowy, o którym wyżej mowa nie został przez skazanego dochowany, skoro rozprawa odwoławcza, na której został ogłoszony wyrok odbyła się w dniu 14 maja 2013 r., a wniosek stanowiący tzw. zapowiedź kasacji został przez skazanego złożony w dniu 22 maja 2013 r.

Wbrew twierdzeniom zażalenia, dla rozstrzygnięcia będącej przedmiotem rozpoznania kwestii nie było istotne to, czy skazany miał, czy też nie miał żadnego interesu w uchybieniu terminu oraz czy dochował, czy też nie dochował należytej staranności w dopełnieniu omawianej czynności procesowej. Istotne było jedynie ustalenie, czy zawiadomienie o rozprawie, na której został ogłoszony wyrok, zostało trafnie uznane za prawidłowo mu doręczone, a co za tym idzie, że termin do złożenia wniosku o jego doręczenie wraz z uzasadnieniem rozpoczął w tym dniu swój bieg. Takiego ustalenia dokonano w zaskarżonym zarządzeniu a kolejne argumenty zażalenia, podważające trafność tego ustalenia, są niezasadne.

Nie sposób podzielić stanowisko, w którym skarżący odwołuje się do faktów nieskuteczności dostarczania przesyłek sądowych przez operatora pocztowego, który aktualnie zastąpił w tym zakresie Poczta Polską, skoro pozostaje poza sporem, że będące przedmiotem oceny zawiadomienie zostało wysłane za pośrednictwem tego ostatniego doręczyciela. Nie można też zgodzić się ze skarżącym, że dokonanie ustalenia o faktycznym dostarczeniu tej przesyłki pod właściwy adres – w C. przy ul. P. 34 B, w miejsce błędnie wskazanej ul. Po. 34 B – wymagało dopuszczenia innych jeszcze dowodów, niż te, które przeprowadzono,

także w wyniku wykonania wskazówek postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KZ 45/13 (k. 1374).

Z przedstawionego przez Poczta Polską pisemnego oświadczenia doręczycielki interesującej przesyłki sądowej wynika wprost, że w oznaczonym dniu próbowała ona dostarczyć tę przesyłkę pod właściwy adres (awizo). Jak zaznaczyła, uznała, iż w adresie doszło do przeinaczenia nazwy ulicy, ponieważ niejednokrotnie doręczała przesyłki dla M. S. (k. 1380, k. 1381). Powyższe uzupełnia informacja udzielona Sądowi przez pracownika urzędu pocztowego, wedle której w C. w ogóle nie ma ulicy P., którą w adresach przesyłek wskazuje się mylnie w miejsce ul. Po., gdzie faktycznie korespondencja jest kierowana (k. 1336, k. 1367). W tym świetle, trafnie w zaskarżonym zarządzeniu uznano za wystarczające oświadczenie doręczycielki w omawianej kwestii. Nie ma bowiem przesłanek do podważenia jego treści (podobnie jak adnotacji listonosza o umieszczeniu zawiadomienia w skrzynce do doręczania korespondencji) i wywodzenia – jak czyni to skarżący, że doszło do oczywistej pomyłki pracowników Poczty Polskiej. Podstawy takiej nie stanowią ani zastrzeżenia podnoszone pod adresem innych operatorów pocztowych, ani nieskonkretyzowane „prywatne ustalenia i rozmowy z pracownikami”, przeprowadzone przez skarżącego. Postulowane sprawdzanie obiegu formalnej dokumentacji wewnętrznej podmiotu doręczającego nie znajduje więc uzasadnienia.

Z tych zatem wszystkich względów, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do podważenia zaskarżonego zarządzenia i dlatego orzekł, jak na wstępie.